

# KURYER LITEWSKI

W WILNIE DNIA 16 GRUDNIA V. S. 1814. ROKU.

## WIADOMOSCI KRAJOWE.

Wilno dnia 16go Grudnia.

Dnia 12go t. m. obchodzono w tutejszem mieście rocznicę narodzin Najjaśniejszego Cesarza Jegomości Wszech Rossyy, Alexandra I. Zrana wojska różney broni, tu znajdujące się, szeregami parady napelniały ulicę zamkową i wielką: postać ich naysypszniejszy widok czyniła. O godzinie 10, JW. Gubernator wojenny, Jenerał infanteryi, wielu orderów kawaler, *Rzymski Korsaków*, w towarzystwie JOO. XX. Wirtemberskich, *Eugeniusza i Pawła*, otoczony świetnym gronem Jeneratów, Officerów i Urzędników wojskowych, z orszakim swym i służbą, przejeżdżając szeregi, pozdrawiał uroczystością wojowników, którzy mu odpowiadali przez huczne i długo powtarzane radośne *Ura!* Potem z całym świetnym gronem udał się do Kościoła Greko-Rossyjskiego; dokąd i wojska poszły; a gdy wpośród śpiewanego *Te Deum*, z przykleknieniem, zasyłano prośby do Naywyższego, o długie lata dla Cesarza Jegomości i całej Najjaśniejszhey Jego rodziny, rozpoczęło się strzelanie z dział, w różnych punktach poza miastem ustawionych i bicie we dzwony.

W tymże czasie, Rada miasta z Magistratem, na czele licznie zgromadzonego obywatelstwa i cechów, w paradzie, na placu przed ratuszem stojąc, w odgłosie muzyki i bębnow, oddawszy JW. Gubernatorowi Wojnennemu publiczny hołd, dla obchodu dnia należny, w teyże paradzie z grającą muzyką, udali się do Kościoła Katedralnego: gdzie JW. Hrabia Biskup i Kawaler, na czele Kapituły Prąbatów i Kanoników, z licznym Duchowieństwem świeckim i zakonnym, po Mszy uroczystey zaintonował *Te Deum*.

W Kościele Akademickim *s. Jana*, JW. Rektor Uniwersytetu i Kawaler z Professorami, Członkami i Urzędnikami Uniwersytetu; Dyrektor szkół gubernii Wileńskiey z Nauczycielami Gimnazyum; Studenci Uniwersytetu i uczniowie gimnazyalni, znajdowali się na uroczystym nabożeństwie i *Te Deum*.

W innych Kościołach również uroczyste odprawilo się nabożeństwo.

Urzednicy i Wladze, tudzież grono Delegatów powiatowych, na seymiki guberskie zebranych, złożyli powinszowanie uroczystości u JW. Gubernatora Wojnennego i JW. Gubernatora Cywilnego.

Wieczorem miasto calé bylo oswiecone. Na Ratuszu, wspadiale piramidami i kolumnami przyozdobionym, kilka tysięcy lamp jasniło: na szczycie iego ukazywała się illuminowana cyfra Najjaśniejszego Pana: między środkowými kolumnami, u podnóża orszarża czci i wdzięczności, dawał się czytać wiersz przeźroczystry. Przygrywająca przez noc całą muzyka pięknému widokowi temu nową nadawała przyjemność i niejake życie. Prócz Ratusza były jeszcze szczególniéj oswiecone: główna Uniwersytetu brama, dźwigająca allegoryczny transparent z łacińskim napisem, po bokach od ziemi wynosiły się oswiecone piramidy; dwie bramy Uniwersytetu od ulicy biskupiey, w różno-kształtnym układzie, lampami osypane; Dóm JO. Xięcia Senatora *Ogińskiego*, naybogaciej oswiecony; mieszkanie Zarządzającego Polityką; ściągaly do siebie licznych widzów, i długo nie

mogły nasycić ciekawego i wybierającego oka. Wiele jeszcze domów prywatnych ozdobionych było cyframi i popiersiami Najjaśniejszego Pana i różnymi przeźroczytymi obrazami.

Na teatrze, także oswieconym, grano oryginalną sztukę, do okoliczności dnia stosowaną, z przeborną kantatą, które licznych widzów hucznie zjednały oklaski.

Swiatło w pełni Xięzycy, odbijając o lśknące pogodnego nieba sklepienie, tysiącami gwiazd jaśniejącego, połączone z ogniami, które wdzięczność i miłość paliła, w cudnięszą jeszcze postać przybierało widok naszego miasta. Wyszli z domów radośni mieszkańcy: ulice napelniły się licznymi towarzystwami: ruch powszechny, radośne rozmowy, okrzyki, odgłosy jeżdżących, wszystko malowało te uczucia, które mi natchnęła uroczystość obchodu i święto ukochanego Monarchy.

Wieczorem po dziewiątey nastąpił bal i wieczera u JW. Gubernatora Wojnennego. W czasie stołu spełniano zdrowie Najjaśniejszego Cesarza. Znajdowali się JOO. Xiężęta Wirtemberscy, Obecni tu Jenerałowie, Officerowie, Urzednicy, Obywatele; a liczba zaproszonych przez bilety wynosiła do 500 osób. Tu znówu uprzejmość gospodarza, obfitość, wspaniałość, gust, wesolość bawiących, nowym były dowodem tego uszęśliwienia, którego zażywaią poddani berłu Alexandra.

Miasto dnia tego, dla wszystkich żołnierzy, wojska stojących, ofiarowało porcyę wódki.

St. Petersburg, dnia 21 listopada.

Wypis z Dziennika powszechnego Zebrania Rady Państwa, dnia 23 września 1814 roku.

Rada Państwa na powszechném zebraniu, przerywając dziennik połączonych departamentów Práv i Ekonomiki Państwa, na przełożenie Ministra skárbu, o wyznaczeniu *peny* od státkow, które omijają rogatkę (*zastawy*) bez świadectw, i kleymów, i znajdując projekt Ministra skárbu sprawiedliwym, zgodnie z Departamentami połączonými przez *opinię* postanawia:

16d. Jeżeliby na jakiegokolwiek rogatce przez iey dozorcę, albo urzednika leśnego, znalezione były na barkach i innych státkách rzecznych, bilety, niezgadziące się z kleymami, na státkach położonými; w takim zdarzeniu pobierać winy od właściciela statku, na pierwszey rogatce postanowioną w §. 12 urzędzenia, naywyżey potwierdzonego dnia 12 listopada 1810 roku, poślinę i winy ósmą jey część; a położywszy na státku nowe kleymo, wydawać właścicielowi nowy bilet z wypisaniem wziętey pośliny i winy; jeżeliby zaś statek u dalszych rogatek okazał się z niewłaściwym sobie biletém, albo zupełnie bez biletu, lub kleyma; w takim razie pobierać od właściciela státków na drugiey rogatce, prócz pośliny; czwartą jey część za winę; na trzeciey rogatce prócz pośliny, półowę; na czwartey i dalszych rogatkach; prócz pośliny, równaż jey sumię; jako winę, i postąpić, jak na pierwszey rogatce.

are Niniejszē postanowienie rozciągnąć i na takie statki, które się zakupuja dla miejsc bezleśnych, i mają na nie bilety i kleymy; jeżeli one po przewiezieniu z jedney rzeki na drugą, nanowe

zbudowane będą, z odmianą rozmiaru, w bilecie opisane; właściciele takowych statków, za każdym ich przebudowaniem, obowiązani są u Zwierzchności ziemskiej złożyć stare bilety, i otrzymują nowę, z wyrażeniem miary przebudowanego statku, bez opłaty poszlin za te bilety; jeżeli zaś biletów nie mieli, wtedy pobierać od nich poślinę i winę, jak jest powiedziano wyżej.

Ście: Jeżeli do przebudowania statków potrzeba było drzewa z lasów skarbowych, w takim zdarzeniu właściciele obowiązani zapłacić pieniądze, podług *win*; na kupione zaś drzewo od przemysłników powinni mieć świadectwo od ziemskiej policji, z wyrażeniem: gdzie drzewo jest kupione. (z *Gaz. Senac.*)

Odessa dnia 22 Października.

Pierwszych dni t. m., przez pięć dni, w tutejszym Szlacheckim Instytucie, odbywał się publiczny popis uczniów, który zwykł bywać co trzy miesiące. Zdumiewali się goście nad szczególniejszym postępkami uczniów, którzy, prócz oyczystego i europejskich języków, z wielką gorliwością im dawanych, uczą się jeszcze języków starożytnych. Jakże to było przyjemnie, słyszeć tych uczniów odzywających się językiem *Homera* i *Wirgila*, a tém bardziej w miejscu, które przed 20-tą laty było pustynią. Szczególniej się uczniowie dystygowali w Historji i wszystkich częściach Matematyki. Popis odprawiał się w obecności Członków Kommissji Instytutu. Uczeń odpowiadający stawał oddzielnie od innych uczniów, w bliskości Prezydenta Kommissji, który pytania zadawał. Każdy też z gości mógł czynić swoje zapytania. Uczniowie zaś z przytomnością i szybkością zadziwiającą naysiękniej odpowiadali. Tak piękne postępy uczniów tego Instytutu, od tego właśnie zaczęły się ukazywać czasu, kiedy Instytut nowe otrzymał urządzenie, względem dozoru uczniów i planu nauk. (P. P.)

#### WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

##### A U S T R Y A.

Gazeta Ryska, *Zuschauer*, donosi z *Wiednia*, co następuje:

Dnia 18go listopada.

Pomimo wielu obruszeń przeciwko poddaniu *Saxonii*, jako Królestwa udzielnego, pod berło Pruskie, rzecz tę jednakże, podług naydoświadczeńszych polityków, za ostatecznie skończoną uważać należy.

Feldmarszałek *Leytnant, Koller*, przed swoim odjazdem na wyspę *Elbę*, miał dwie długie konferencye z Xiążęciem *Meternichem* i Posłem Angielskim. Między instrukcjami, które jemu są dane, ma się też znajdować rzecz, o uczynionych reklamacjach do Kongressu, względem praw do *Elby*.

Dnia 19go listopada.

Narady względem *Szwajcaryi* ciągle się odbywają, w domu sprawującego interessa Szwajcarskie, *P. Millera*. Wypadki będą podane powszechnemu Kongressowi, raczy dla ratyfikacyi, niż dla rozważy. Niektóre powiaty Szwajcar Włoskich, mają zostać oderwane. — Protestacya *Kardynała Gonzalvi*, względem trzech legacyi, żadnego, podobno, nie sprawiła wrażenia.

Dnia 20go listopada.

Horyzont polityczny był się bardzo zachmurzył dla *Prus* i *Saxonii*. Ale niewzruszona stałość znowu go wypogodziła.

Nota Hrabiego *Nesselrode*, pod dniem 11-tym Listopada, w imieniu Cesarza Jegomości Rossyjskiego podana, ma być wielkiej wagi. Między innemi znajdną się w niej te wyrazy: że Cesarz niechętnie się dowiedział o nieprzyjęciu, podanęj ze strony Pruskiej, słuszney i do szczęścia ludów Niemieckich dążącey, nowej Konstytucyi Niemiec.

Wszystkie rzeczy, do pobytu u nas obcych Monarchów, są teraz tylko na dziesięć dni zapewnione: co niejako utwierdza mniemanie o prędkim ich ztąd wyjeździe — Z wielu okoliczności widocznie się okazując zdaje, iż trzy wielkie Mocarstwa z nay-

większą żądzą oczekują chwili, w którejby przez dwa, lub trzy oświadczenia, więzy świata stargane zostały.

Dnia 21go listopada.

Wnoszą, iż Monarchowie obcy porozumieli się z sobą, o nadgodzie domowi Austryackiemu za swój pobyt, przez opłatę 15tu milionów z dochodów administrowanych krajów. — Dnia 7go grudnia mają być ogłoszone postanowienia Kongressu, a około końca tegoż miesiąca mają się rozjechać Pełnomocnicy, jeżeli nowe nie zaydą przeszkody.

Interes Polski ma być zupełnie skończony; *Austrya* niechce odstępować Prowincyji Polskich, które posiada; ponieważ handel jey z ich posiadaniem mocno jest połączony. Król Bawarski trochę niedomaga, i to z okoliczności pory roku.

Wezora wszyscy Monarchowie znajdowali się na probie turniejów; dziś Cesarzowa *Marya Ludwika* pierwszy raz była na publicznych obchodach. Dla Xiążąt pośrednich, którzy sami się legitymowali, dotąd jeszcze nic nie postanowiono; wielu z ich deputowanych na początku przyszłego miesiąca mają odjechać, jeżeli do tego czasu nic nienastąpiło.

Taż gazeta podług listów z *Wiednia* pod dniem 24-tym listopada donosi: „Ważną uwagę wzbudziło tu urzędowe oświadczenie Króla Saskiego do Kongressu, względem zaięcia w tymczasowe posiadanie Królestwa jego przez *Prusy*. Wyraża w niej Król: iż było jego myślą po bitwie Lipskiej przystąpić do wielkiego związku. Ale audyencya nie była mu dana, oddalenia zaś jego, jako istotnie potrzebnego we względzie militarym, żądano. Król tym prędzey spodziewa się być przywróconym do swego Kraju, im więcej do przywrócenia spokojności i wolności przyłożyć się był gotów. i t. d. — Na próżno on długo oczekiwał wysłuchania swey prośby. — Pobudki te, na żadnych wielkich nie oparte zasadach, nie są przyczyną wzbudzonego tu wrażenia, ale raczy podana od Króla do Kongressu protestacya przeciwko zaięciu w posiadanie jego krajów, i o zachowanie świętości praw jego. To oświadczenie kończy Król wyrazami: iż on nie zgodzi się na odstąpienie zostawionych mu państw od przodków, ani przyymie żadnego wynadgodzenia.

Taż gazeta pod dniem 28 listopada z *Wiednia* donosi: „Codziennie większy nabywa pewności nadzieia, że godność Cesarza Niemieckiego przywróconą zostanie; powszechne prawie życzenie narodów do tego dąży celu.

##### P R U S S Y

W gazecie *Korrespondenta Warszawskiego*, czytamy następujący list z *Berlina*, pod dniem 3cim grudnia, z *Korrespondenta Hamburgskiego* wzięty: „Nietaję tutaj, iż trzech gońców, którzy, ieden po drugim, do dnia 22 listopada do *Berlina* przybyli, przywieźli nie bardzo zaspakajające wiadomości, względem układów kongresowych; jednakże wiadomości przez listy, w dniu 23 tegoż miesiąca, odebrane, daleko są pomyslniejsze i zapewniają: iż spory, zachodzące dotąd pomiędzy głównemi Mocarstwami, w dobrym sposobie i szczęśliwie załatwionemi zostały. Za pośredni dowod przytaczają Naywyższy rozkaz, ażeby urządzono wydział sprawiedliwości w prowincyjach Pruskich, z tamtey strony *Elby* leżących, a to bez naymniejszey zwłóki, i ażeby w tym urządzeniu objęto także *Fryzję wschodnią*. Kongres, jak słyhać, ma się zakończyć niezawodnie przed nowym rokiem, i Xiążę *Hardenberg* ma powrócić tutaj przez *Drezno*.

Berlin d. 6 grudnia.

Jednym z dobrodzieystw pokoju są nowe drogi brukowane (*Chaussées*). N. Pan wyznaczył znaczną sumę co rok na ten cel użyteczny, i zaięto już kilka gościńców, ważnych dla handlu i stosunków wewnętrznych. Na wiosnę zaczną około nich pracować — Dotychczasowa Rossyjsko-Niemiecka Legia, stojąca w krajach ponad *Renem* dolnym, z trzecim

korpusem pod dowództwem Jenerała Hrabiego *Kleysta von Nollendorf*, do dalszych rozkazów przeszła na żołd Pruski — Dnia 9go grudnia przybył do *Berlina* Posel Króla Sardyńskiego przy Dworze Pruskim, Hr. *Castel Alfer*, z *Wiednia*; a dnia 10go przejeżdżał powracający z *Francyi* Jenerał Maior *Rosyyski*, Hrabia *Sivers*. (z *Gaz. Berl.*)

#### W Ł O C H Y .

Gazeta Wiedeńska, *Oesterreichischer Beobachter*, donosi z *Medyolanu*, pod d. 24 Listopada: „J. C. K. Ap. Mość raczył naylorawiey dać zwyczajny abszyt dla tych oficerów, którzy są rodem z legacyi nie należących do prowincyi Austryackich; oficerowie ci z przyczyny wielkiej liczby oficerów w regimentach, które w pomienionych trzech legacyach formowane były, nie mogli być umieszczeni: udali się więc do *Bononii*, gdzie na wstępie odbiorą swą gaźę. — Uniwersytet Bonoński dnia 17 listopada, w obecności C. K. Gubernatora Jeneralnego, Barona *Stefanini*, Prefekta Kawalera *Salina*, wszystkich Radców Prefekturalnych, *Podesty*, Hrabiego *Graffi* i wszystkich Professorów, uroczystie otworzony został — z *Genui* pod dniem 23 listopada donoszą: iż w okolicach tego miasta powódź, z ciągłych gwałtownych deszczów, zupełnie zniszczyła magazyny cukru, kawy i soli, a w wielu miejscach domy i mosty poznosiła, ludzi i bydło pozalewała — w *Liwornie* w liście Konsula Austryackiego, w *Tunecie* przebywającego, P. *Missen*, pod dniem 31 października, otrzymano wiadomość, iż nowy *Bey*, *Ottoman Pasza*, ponowił rozkaz, względem poważania bandery *Toskańskiej* — W. X. *Toskański* wszystkim cudzoziemcom, którzyby w państwie jego osiadać chcieli i przemysł swój utrzymywać, dał pięcioletnią wolność od wszelkich podatków — Dnia 12go listopada Król Hiszpański, *Karol IV*, przyymował w *Rzymie* powinszowanie urodzin swoich, które w tym roku 60ty raz przypadły. U Królowey *Hetruryi* tegoż dnia wieczorem były pokoje; gdzie obecni byli: Xiążę *Fryderyk Sasko-Gotha*, kilku Kardynałów i innych znakomitszych duchownych, tudzież Posłowie Austryacki, Francuzki, Hiszpański, Portugalski i Sardyński — Rzymski Xiążę *Sermoneta* odwołuje, wiadomość przez gazetę *Wenecką* rozniesioną, że *Józef Bonaparte* wszedł z nim w umowę, względem nabycia dóbr ziemskich, w okolicach *Rzymu* położonych, a szacowanych 400,000 szkundów — Wyrokiem pod dniem 1ym listop. Król *Neapolitański* ustanowił złoty medal honorowy, dla dystynkeyi i nagrody z gwardyi narodowej tych, którzy się w ostatnich czasach, w utrzymaniu bezpieczeństwa w mieście *Neapolu*, szczególniej zasłużyli.

Gazeta Ryska, *Zuschauera*, ze *Włoch*, bez daty, donosi, co następuje: „Gazeta Ministeryalna Angielska zapewnia, iż w *Mantui* rozpoczęta sprzedaż magazynów, za przybyciem Austryackiego gońca, wstrzymana została, a załogę twierdzy tej dwoma regimentami wzmocniono. Niemieckie gazety utrzymują, iż, za odebraniem pewnych wiadomości w *Wiedniu*, natychmiast kilku Jenerałów do *Włoch* wysłano: a wojsko *Neapolitańskie* do 80,000 wynosi — Król *Neapolitański* oświadczył, iż banderze *Sycylijskiej* do swoich portów zawiać dozwoli, iak tylko jego okręta otrzymają podobną wolność wchodzenia do portów *Sycylijskich* — Za nader ważny względem Stolicy Apostolskiej krok uważają, który dwór Austryacki ieszcze w miesiącu wrześniu uczynił: Kongregacya Reformacyjna Rzymska żądała od Jeneralnego Wikaryatu w *Belluno*, uczynienia sobie sprawy z działań swoich, co było powodem w *Wiedniu*, do odnowienia prawa *Józefa*, iż nie tylko papieżkie bulle i breve, ale też listy pasterskie, bez zezwolenia najwyższego, ani obwieszczać, ani spełniane być nie mogą.

#### H I S Z P A N I A

Gazeta Wiedeńska, *Oesterreichischer Beobachter*, umieściła z gazety francuzkiej, następujące wiadomości z *Madrytu*, pod dniem 16 listopada: „Uwięzienie Mi-

nistra *Macannaz*, jego familii i wielu osób, które z nim w ścisłym żyły związku, ciągle jeszcze zatrudnia ciekawość naszej publiczności. Wielu rozumie, że ten Minister przez podległe sobie osoby na tak nieprzyjemne wypadki narażony został. Inni mniemają, iż osobiste nieukontentowanie Królewskie w okoliczności tej najważniejszą było przyczyną; i osobliwszą czynią uwagę, iż tenże sam P. *Macannaz*, który podpisał wyrok w *Valency* dnia 4 maja, i list okólny pod dniem 30tym tegoż miesiąca, jest podeyrzany o związki z tymi ludźmi, którzy w owym czasie urzędowie wywołani byli. — Naywyższa Rada *Kastylijska* miała być wezwana, do podania Królowi planu, względem zwołania Stanów *Cortes*. Niezgoda opinii powszechnej; pomnażająca się coraz surowość środków, których okoliczności iac się zmusiły; stan skarbu; i trwożliwe, choć nie przedowe ieszcze, wiadomości o przedsięwzięciu mieszkańców osad północno-amerykańskich (w *Mexyku*); skłoniły podobno do tego wielkiego przedsięwzięcia. W początkach powrotu do państw swoich odmówił był Król zwołania Stanów *Cortes*.

Taż gazeta pod dniem 19tym listopada donosi, o mianowaniu P. *Cevallos* Ministrem Stanu, na mieyscu Xięcia *San Carlos*. Jutro, mówi daley gazeta *Francuska*, spodziewamy się mieć dokładniejsze wiadomości, o tej nowego rodzaju rewolucyi ministeryalnej, w której zdarzenie P. *Macannaz* początkiem tylko było. Dekret Królewski za powód do powyższej zmiany Ministrów kładzie to, iż Xiążę *San Carlos* z powierzchowności twarzy słabego zdrowia był się wydaie; a ta słabość, iak sam Król Jęgomość dostrzegł, powiększa się w każdym oka mgnieniu. — Oddalenie Xięcia *San Carlos* z Ministeryum nastąpiło zaraz po uwięzieniu towarzysza jego, *Don Pedro Macannaz*. Ze trzech osób, które przy wyjeździe J. K. Mości z *Valency*, okazały mu wierność swoją, już tylko ieden *Xdz Escoiquiz* został (o jego oddaleniu ze dworu biegały już pogłoski). Ostatni ten nie zajmował żadnego mieysca ministeryalnego; poglądał on na ten świetny stopień z uszanowaniem i bojaźnią. Przestając na bogatym probostwie, spodziewał się być ubezpieczonym od gwałtownego upadku, gdyż wyniesienie P. *Cevallos* było mu dostatecznym zaręczeniem zupełnej odmiany w systemacie politycznym J. K. M. (*Escoiquiz* niedawno pozwoił sobie naynieprzyjazniejszych kroków przeciwko P. *Cevallos*.) Ten zaś od powrotu Króla ustawicznie powstawał przeciwko tym, którzy nieszczęśliwą podróż do *Bajonny*, owe źródło wszystkich nieszczęść *Hiszpanii*, z osobliwszych iakichsi pobudek pochwalac i bronić usiłowali. Słuszny więc mamy powód, spodziewać się powrotu większego umiarkowania i sprawiedliwości, której tak mocno żądać mamy prawo. Ci, którzy nie chcieli się przykładać do działań oświeconych mężów, dla dobra Ojczyzny, w pośrodku wszystkich partyi, i obawiali się prawdziwych *Hiszpanów*, szczęśliwym sposobem, zostali powróceni do tej nikczemności, w której zostawać wiecznie powinni, a z której na chwilę się wyrwali, dla przyczynienia nędzy i iękow większej części mieszkańców *Hiszpanii*. — P. *Macannaz* ciągle ieszcze zostaje w więzieniu: powiadają, iż ma być zesłany w dalekie prowincye. — W *Saragocie* nowy Gubernator, Jenerał *Palafox*, rozwiązał tak nazwaną gwardyą obywatelską, która jednak składała się z ludzi nieposiadających żadnej własności. — Król rozkazał wszystkie w *Arragonii* rozpoczęte processa, przeciwko myślącym po francusku, do *Madrytu* przysłać: na có fameczna audyencya szemrała nieco. Zdawało się, iakoby w *Arragonii* głos powszechny był za umiarkowaniem i pokojem; niewiadomo ieszcze iak przyymie Król to szemranie. — Gdy obawa znajdowania się na straszliwej liście, niektóre osoby, a nawet i familie całe, zagnali do szukania przytułku w obcej ziemi; majątki ich uległy sekwestrowi, który, iak dziś slychac, zamieni się w konfiskatę; ale

jest nadzieją, iż Rada Kastylijska nie potwierdzi tego aktu, któryby powiększył tylko nieukontentowanie, iakie już Rząd przeciwko sobie wzbudził.

A N G L I A.

Gazeta Berlińska, pod dniem 2gim grudnia donosi z Londynu:

Wczora w obu Izbach odrzucony został Parlament do dnia 1go lutego. Na żywe sprzeciwienie się opozycyi w tej mierze, Ministrowie oświadczyli: iż na wiele rzeczy, o których oni sami nie są dośyć teraz świadomi, w późniejszym czasie będą mogli dać dostateczne objaśnienie. — Gazety nasze mają to za rzecz szczególniejszą, iż żadnego z naszych Jenerałów, którzy w Hiszpanii wiele doświadczenia nabyli, do Ameryki nie posłano; właśnie, iakby wojna nic ważnego w sobie nie zawierała. Podczas rewolucyi Amerykańskiej sam Lord *Chattam* ten projekt uczynił, iżby najsławniejszego w owym czasie po *Fryderyku II* wodza, Xiążęcia *Brunswickiego*, wezwano do objęcia dowództwa.

Fregata *Lisey* przyniosła z *Quebeku* wiadomość, iż flotta nasza prawie na całym jeziorze *Ontario* panuje; ale amerykańska nie jest zabrana, a tylko się pod warownię *Van Sacker* cofnęła. Amerykanie znowu opuścili twierdzę *Erie*. O mającym prędko nastąpić zamknięciu układów w *Gent*, które teraz tém większą przybrały żywość, gdy Rząd nasz oczekuje jeszcze wiadomości o wyjsciu wyprawy dwóch okrętów liniowych i 20,000 lądowego żołnierza, które częścią do Indyy-Zachodnich wypłynęły, i o rozpoczęciu działań przeciwko nowemu Orleanowi w Luizyannie. — Wyprawa Amerykańska, która z Nowego Orleanu wyszła, zniszczyła korsarzów i rozbójników, którzy na brzegach wyspy *Barataria* siedlisko sobie założyli byli; zdobyła na nich 9 okrętów, wielką moc pieniędzy, towarów i niewolników. Korsarze ci żadney nie poważali bandery. — Na odebraną wiadomość o powrocie *Ferdynanda VII* Rząd Brezylijski miał się już oświadczyć z chęcią, bliższego porozumienia się z Hiszpanią.

F R A N C Y A.

Gazeta Ryska *Zuschauera* donosi z Paryża pod 26tym listopada: „Wojska nasze znowu znacznie wzmocnione zostały — Według gazet naszych, pomiędzy *Napoleonem* i jego Małżonką, Cesarzową *Maryą Ludwiką*, rozpoczęte zostało dzieło rozwodu. Donoszą z *Tarbes*, iż odnawiają się związki handlowe między *Francją* i *Hiszpanią*.

Gazeta Berlińska pod dniem 2gim grudnia donosi z Paryża: Izba Deputowanych większością głosów 149 przeciwko 6 przyjęła prawo względem handlu tobaki — Zawczora Król odwiedził także teatr *Odeon*; i Posłowi Austriackiemu, Baronowi *Vincent*, dał wstępny audyencyą — Urządzenie kaplicy Królewskiej zostało już postanowione. Arcy + Biskup *Reimski Tayllerand* będzie wielkim ialmużnikiem — Panowie *Vigeo*, *Gauthier*, *de Breci* i *Michaud* mianowani zostali Królewskimi lektorami — *Monsieur* nie znajdował się na ostatnim posiedzeniu Rady Stanu — Xiężna *Angouleme* odwiedzała niedawno Instytut ślepych, i zastanawiała się szczególnie nad sposobem uczenia głucho-niemych i ślepych. Hrabia *Narbonne*, Poseł nasz przy dworze Sycylijskim, miał u Króla w *Palermie* audyencyą pożegnania — Gdy Król ostatnim razem był na teatrze opery, dochód uczynił 7,406 fr. — Gazety nasze utrzymują, iż Cesarz Austriacki przyjmie tytuł Króla Włoskiego — W dniu 26tym t. m. w Izbie deputowanych większością głosów 160 przeciwko 7 przyjęte zostało prawo celne — Synowiec Kardynała *Maury* przybył z *Rzymu* do *Paryża*. Kardynał sam, ani u *Oycy* ś., ani u żadnego Kardynała, nie mogąc otrzymać audyencyi, do *Florencyi* wyjechał — Dzieńnik *Parzycki* następną czyni uwagę: „Niech nam wolno

będzie zadziwić się, iż urzędowa gazeta, *Moniteur*, nic dotąd nie wspomina o nagłym przeniesieniu *Marszałka Augerau* na dowództwo z *Lugdunu* do *Strasburga*, i że w *Lugdunie* powierzone dowództwo *Jenerałowi Damas* — *Oyciec* ś. jest w potrzebie zaciągnięcia znaczney pożyczki. — Nakazane przez *Ministra wojny* rozbraianie twierdz, które się już było rozpoczęło, ieszcze do pewnego czasu wstrzymane zostało: gdyż ukończenie *Kongresu Wiedeńskiego* uznane jest za czas, od którego dopiero stan pokoju uważać można za dzieło dokonane. Wały i warownie zewnętrzne francuzkie zostaną tymczasem osadzone działami i ostrzylupami.

Słychać, iż *Jen. Dumas* mianowany został *Ministrem Marynarki* — Uwięziono tu dwóch *Naczelników korpusowych* — Sąd *kassacyjny* wkrótce ma otrzymać nowe urządzenie — *Xiążę Cogny* i *Hrabowie Viomiril, Maison, Vaubecourt* i *Jenerał Des-solles*, przeznaczeni są na nowych *Marszałków Francyi* — Pod kierunkiem *Xiążęcia Dalmacyi* wystawiony będzie pomnik dla tych, którzy zostali ofiarą rewolucyi pod *Quiberonem* — Gazety nasze utrzymują, iż *Belgium* i *Hollandya* będą miały oddzielne Rządy i prawa — *Mocarstwa sprzymierzone*, podług gazet naszych, miały wynurzyć życzenie na *kongresie*, ażeby surowe postępowanie w *Hiszpanii* złagodzone być mogło. — Załoga tutejsza składa się z 12tu pułków, między którymi są 4ry pułki jazdy — Słychać, iż zamiast *gilotyny* miecz znowu wprowadzony będzie — Od kilku dni samo tylko wojsko liniowe utrzymuje straże w *Tuilleries*.

S Z W E C Y A

Sztokholm, dnia 18go listopada.

Nową proklamacyą *J. K. M.* do *Królestwa Norwegii* przywiózł tu dnia 7 t. m. syn *Hrabiego Adlerkreyca*. *Xiążę* następca tronu wysłał gońców do *Wiednia* i *Londynu*, dla uwiadomienia o zaszyłych wypadkach *Mocarstwa sprzymierzone*. *Hrabia Wedel-Iarlsberg* był na czele *Deputacyi*, którą *sejm Norwesk*, wysłał do *Xięcia Następcy*. *Drugą deputacyą* udała się do *Sztokolmu*. Stan zdrowia *Królewskiego* nie pozwoli mu podobno, uskutecznić zamierzony podróży do *Norwegii*.

Ze Sztokolmu dnia 22 listopada.

Jego *Królewiczońska Mość* ma tu przybyć między 27, a 29 b. msca. Uczyniono już wszelkie przygotowania na przyjęcie jego.

WIADOMOSCI ROZMAITE.

( z *Gaz. Petersb. Rysk. i Berliń.* )

— W *Paryżu* codziennie teraz odbierają depesze od *Xcia Taylleranda*, i ztamtąd odprowadzają, do *Wiednia*. — *Kupcy francuzcy* cieszą się niezmiernie, że wiele okrętów prosto już z *Brezylji* do francuzkich zawinęło portów. — Między *Belgami* i departamentami *reńskimi* traktat handlowy zawarty został; co dało pobudkę do pogłoski, że kraje te złączone z sobą zostaną. — *Leodyjska* gazeta zapewnia, że lewy brzeg *Renu* Cesarzowey *Maryi Ludwice* oddany będzie; *Parma* zaś dla dawniejszey *Królowey Hetruryi*. — *Familia Karcman* przez drukowaną notę poszukuje praw swoich do *Langwedockiego* kanału. — *Zydzi* także deputowanych swoich na *Kongres* przysłali, w celu starania się, o wyjednani dla swego narodu powszechnego prawa obywatelstwa. — Jest rozumienie, że 20,000 *Anglików*, o których nadesłanie prosił *Jenerałny Gubernator Indyi-Wschodnich*, mogą być użyte do napadnienia na *Chiny*. — Na morzach wschodnio-indyjskich ukazuje się teraz wielka liczba amerykańskich kaprow, które nie tylko są w porozumieniu z mieszkańcami pobrzeżów angielskich, ale już nawet wiele statków wschodnio-indyjskich zabrali. — *Naczelnik Negrów, Pethion*, na wyspie *S. Domingo*, poddał się *Królowi Henrykowi* (*Christoph*); a ten syna własnego dał mu, jako zakładni-

ka. Najsłabszy oni zawarli związek, w celu bronięcia się przeciwko Francji. Cały wyspy ludność wynosi 500,000; w tej więc liczbie jest około 100,000 zdolnego do broniludu. — Król wirtemberski, Ministera swojego P. Zeppelin, wysłał do Paryża, w charakterze nadzwyczajnego posła. — Nie potwierdziła się wiadomość, że dnia 7go października, Martyniaka Francuzóm oddaną została. Nawet dnia 19go, jeszcze się to nie stało: gdyż Dowódca angielski nie otrzymał w tym celu rozkazów. A tym czasem Francuzi wysłali już eskadrę, dla objęcia wyspy Bourbon. — Około 17go listopada, przybył do Paryża P. August Wilhelm Schlegel, sekretarz gabinetowy Xcia następcy tronu szwedzkiego.

— Cały Paryż ubolewa nad chorobą Prezydenta Izby Deputowanych, P. Lainé. Życie jego jest w niebezpieczeństwie, gdyż zapadł na zgniałą gorączkę. Król i cała jego familia, dowiadują się często o stanie, w jakim się chory znajduje; a tym sposobem dzieli uczucia ku temu mężowi, jakimi cała Francja dla niego jest przejęta.

— Włochy tworzyć mają 7 państw: 3 wieksze i 4 mniejsze. Do tych należą: Austria, Sardynia, Neapol, Toskania, Rzym, Parma i Placencja.

— W Paryżu otrzymane listy potwierdzają wiadomości, o poruszeniu wojsk neapolitańskich.

Otrzymałiśmy razem gazety Kuryera Londyńskiego, od dnia 8go do dnia 22go listopada dochodzące, kładziemy z nich następujący wyciąg wiadomości z Wiednia. Dnia 21 października. Rozeszła się pogłoska, iż Margrabia del Galo, Minister stosunków zewnętrznych królestwa neapolitańskiego, z największym pośpiechem na Kongres Wiedeński idąc, przybył do tej stolicy d. 17, i nie chciał, aby o nim wiadano — Na Kongresie podobną teraz prowadzą wojnę z gabinetem angielskim, jak niedawno Anglia prowadziła z Napoleonem. On chciał rozciągnąć swą władzę po całej przestrzeni lądu: chcieliby zaś w mówić Anglii, aby się ona zrzekła przewagi swęj, jaką ma na wszystkich morzach: ale czyż potrafią jej to wmówić? Ministrowie są tak zatrudnieni, jak nigdy nie byli; ale publiczność zgola nie może się dowiedzieć o ich naradach „ Dnia 22 października. Biegą pogłoska, iż mocarstwa sprzymierzone postanowiły wznieść linią twierdz i miejsc warownych, przeciwko linii twierdz francuzkich od Strażburga do Dunkierki: Moguncyá i Luźembourg nader ważnemi staną się punktami. Dnia 29 października. Król Duński, Xiążąt Metternicha i Hardenberga ozdobił orderem stonia. Monarcha ten częste miał konferencyę z Cesarzem Rossyyskim i Królem Pruskim. Domyslaia się, iż szczególné przymierze ukladá się między temi trzema Monarchami. Dnia 30 października. Krąży tu w rękopiśmie, wyciąg z protokołu trzech narad, między przedniejszymi pełnomocnikami kongressu. Wielu zapewnia, że to jest rzeczywiście protokół. Jeżeli to wszystko prawda, wnosić należy, że widoki różnych mocarstw bardzo są dalekie od zgodzenia się w rzeczach nader ważnych. — Zapewniaia, iż wszyscy pełnomocnicy uznali tytuł Króla Hannoveru, przyjęty przez Xcia Regenta Anglii. — powtarzá się pogłoska, że Król Pruski weźmie tytuł Cesarza — Dnia 3 listopada. Dowiadujemy się, iż dnia wczorájszego podpisany został akt, zapewniaiający dla Austrii Salzburg — Wiadomo teráz, dla czego ministrowie tak się śpieszyli z daniem elektorowi swemu tytułu Króla; dla tego że było postanowiono, iż do Kongresu niemieckiego przypuszczeni byđz tylko mają pełnomocnicy austriaccy i Kzólów niemieckich. — Wszyscy urzędnicy austriaccy, z powiatów polskich, które dla nas odeszły, wybieraią się tam na powrót. Rząd daie im koszt na sprawienie nowych mundurów. Zalecono im takóž, aby nikogo nie poszukiwali, ani klócili, za mówienie lub czynienie w czasie zamieszek.

#### LICYTACYA.

3. W dnach 15, 16, i 17 terazniejszego miesiąca, od godziny 2giej społudna, w domu tutejszego

Towarzystwa Dobroczynności na ulicy Wileńskiej; odbywać się będzie licytacya sukna, drelichu, obrusów, serwat i różnego płótna, które w tymże domu są robione.

#### OGŁOSZENIA SĄDOWE

1. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski za Remissą Sądu Ziemskiego Grodzieńskiego nad majątkiem zeszyłych I. gñanego Wróblewskiego Prezydenta Miasta Grodna, Jana Jasińskiego w Mieście Grodnie ustanowiony. — Po ufundowaniu swej Jurydykcyi, i po załatwieniu pierwiastkowych czynności Akcesoryjnych. — do finalnego i ostatecznego ukończenia dzieła takowey Exdywizyi za termin dzień 15 february przyszłego 1815 Ru przeznaczył. — W celu więc na pomieniony termin zebrania wszystkich stron interessowanych — niniejsze publiczne czyni ogłoszenie, a razém ostrzega i zapowiada, iż w zdarzeniu czyieykolwiek bądź niestanności, jak na Debitorach przyzwoite wskazy policzonemi — tak też Kredytorskie pretensye upadkowi i Amissy, poddanemi przez wyrok Sądowy zastaną Datt w Grodnie roku 1814 Nowembra 25 dnia.

Jan Sokółowski Sędzia Ziem. Powiatu Grodzień.  
Exdywizor.

Waleryan Kudorowski Regent Ziem. Pttu Grodzieńsk. Exdywizor.

Tadeusz Oskierko Exdywizor.

1. Sąd Podkomorsko Dzielczo Exdywizorski do majątności Kurkl w Powiecie Witkomierskim deżący, z odkładu na dniu 9m Xbra roku terazniejszego zjechawszy, nie widząc żadney strony jawniecy się, tudzież z powodu następných Guberskich Elekcyców, kontynuacyą rozpoczętego dzieła nie mogąc się zaiąć, Sady swoje do dnia 20 Januar. 1815 roku odwołał, z tém zastrzeżeniem, ażeby strony mając dosyć czasu do przygotowania się, z zupełną gotowoscia sub amissione nie zajmując na próżno czasu Sądowego z dowodami przystępowali — O czem ażeby każdego interessowanego doszła wiadomość przez kilkakrotną Awizacyą Kuryera Littgo ogłoszą się.

Michał Wawrzecki Podkomorzy Pttu Brask.  
Prezydent Sądów Dzielczo Exdywizor.  
Jakób Towiański Ziem. Pttu Wileń. Pisarz.  
Ignacy Brzozowski Sędzia Grodz. Pttu Brask.

2. Według dobrowolnego stron żądania i zgodzenia się Sąd Saxatorsko-Exdywizorski na rozdział Majątku W. JP. Marcyanny Morawskiej byłey Antreprentki Teatru Wileńskiego ustanowiony Sessyą ostateczną prorogował do dnia 28 Xbra roku idącego 1814 z tym zapewnieniem, iż naydaley wciągu iednego tygodnia całą Sprawę de pryncypalney decyzyi weźmie na nawowę do której żadnych Proźb przyimować nie będzie, żeby więc o tym postanowieniu każdego interessującego doszła wiadomość niniejsza trzykrotna podaie się Awizacya.

2. Między Wierzycielami Zeszłego JP. Stanisława Niewiarowskiego w Sądzie Ziemskim Wileńskim odchođzila Sprawa Konkursowa, w której przeznaczone Taxę i Exdywizyą całkowitego pozostałego Majątku, niemniej Komportacyą pod regestrami wszelskich Dokumentów zaczawszy od dnia 31go Xbra roku idącego 1814 wciągu niedziel szesciu na wszystkich stronach stawiających i przybyđz mogących do Kancelaryi aktowey Ziemskiej Wileńskiej, oraz inwentacyą pod konkurs oświadczonego Majątku i dalsze właściwe początkowe ustanowiono wyroki. — Zeby więc Kredytorskie i Pretensorowie Zeszłego JP. Stanisława Niewiarowskiego sub amissione Causæ, a Debitorowie, że w ich niestanności oczewisty nastąpi wyrok z tym niedogodności własney winie przypisac będą powiani, do iednoczasowey następney łączyli się rozprawy, do tego celu niniejsza trzykrotna podaie się awizacya.

## O S W I A D C Z E N I A .

x Excerpt z Protokołu Sądowego Ziemskiego Powiatu Słuckiego Oświadczenia w dacie poniżej wyrażonego, a dopiero w roku niniejszym tysiąc osmset cztertnastym miesiąca Nowembra osmnastego dnia, pod pieczęcią Urzędową Ziemską Słucką zaopłatą Poszlin, stronie potrzebującej jest wydan.

Roku tysiąc osmset cztertnastego miesiąca Oktobra dwódziesiątego czwartego dnia.

Nie celem skarżenia, lub też bezkorzystnego czernienia, ale w zamiarze tylko w szczegółach, i ogółach usprawiedliwienia się przed całą powszechnością, jako najpierwszym Sędzią wszystkich prywatnych i publicznych moich postępów, przedsięwzięć wyrażam to, co by przeciwko mnie w zarzutach przyniesionem być mogło, i co już bezdowodnie ogłoszonym nieraz zostało: od dawnego już czasu żądano mię podchwycić, zdziesiąć winnym, widzieć ukaranym bez występku, zamknąć mi nawet usta, abym się na uciski nie żalił, a gdyby nawet można, żądano wytrącić z rąk moich pióro, które nie inaczej zawsze było i będzie użyte, jak na ochronę méj niewinności, oraz dla wylania na Papier ucisków, jakie pospolicie obarczają słabych, aby dla nich znaleźć ochronę w Prawach, a zasługę usprawiedliwienia. Krok ten przemie przedsięwzięty niesamowolnie, lecz pobudzony żalami uciskionych od dawna, wzruszył listosć Kollatora Benedyktynek Nieświeżkich, zesłego JO. Xięcia Jegomości Józefa Radziwiłła Taynego Konsyliarza, Woiewodę Trockiego, oraz orderów Kawalera; ten Pan używając mię do Interesów Domu i swego Rodzeństwa tyocznych się, nie tylko od samego Kłasztora i Zakonnie, nie tylko od Przyjaciół domowych, ale od sąsiad i dalszych, w naytkliwszym sposobie miał przedstawić nędzę, oraz cierpienia Mnizek Nieświeżkich. — Nie był atoli on sam i Jego Pełnomocnik na pierwsze hasło porywczym, ale ustawiczne doniesienia nieptonne, przekonały go, że służa Zakonnie nadużywał swych obowiązków, że w miejscu pełnienia rozkazów, dotkliwie sam one wydawał, że nawet szydził i urągał się ze swoich Pań, a oskarżając ich przed wyższą Zwierzchnością, był sam słuchanym, a skargi Zakonnie były tylko, albo niczem, albo i pogroźkami zbywane — Naówczas ten to JO. Kollator, a który żył lejącym chciał zawsze przynosić pociechę, on mówić uczynił swoje wdanie się, aby, jeśli nie zniszczyć, tedy przynajmniej uczynić mniej dotkliwszą nędzę cierpiących: nieśluchano jednak tego ezanownego Pana, przyjacielskich przełożeń — Dobry więc i litujący się Kollator, a Zakonnie Dobroczyńca, przedsięwziął inne drogi; przeniósł skargi Zakonnie wyżej, oświadczył swe pomoce, a połączone starania ich własne z usilnością Xięcia Radziwiłła, wykazały nadzieję, zmiany cierpienia na lepszą. Otóż od tego czasu wszystkie moje kroki zaczęto policzać; bytność moia w Forcie Nieświeżkich Zakonnie nie więcej nad razy cztery w roku tysiąc osmset trzynastym, i to jeśli byłem do tego przez mego Pryncypała poniewolony, została skazówką, dla W. Dukczyńskiego, oraz Jego stronników, że mogą być niebezpiecznym jego usilowaniem: poczynił on związki mocniejsze z wiadomymi jemu samemu, a nawet i mnie nie tajnymi osobami, śledził czynności moje nayskryciej, wyobraził nayopaczniej, a chociaż osoby méj nieznał, i wystrzegal się iey poznać, miał jednak trafnie i zrzęcznie malować, że ja przeekadzać będę, jego dalszym zamiarom: gdyby zaś pozornie swóy zamiar prowadzić, dwie Zakonnice wystawiono przeciwko mnie za cel, one się ięły mię przesładować, lecz również nieznały méj osobistości; dopełniano to ze wszystkimi przewidzianiami, i słusznie, bo razem i to przewidywano, że gdy się usprawiedliwię, win wetowych jako na Kobiatach a ieszcze i Zakonnicach poszukiwać nie będę w stanie. Dwie przeto Zakonnice, czyli dwie nowe Administratorki, przedstawily mię Przeswietnemu Konsystorzowi, że jakbym ja dziesiątego Augusta tysiąc osmset trzynastego roku (a czego Dokumentami dowiodę, że sam nawet w Nieświżu nie był) dopełnił nayscie na Kłasztor, że mfermentował Zakonnice, i że się targnął na Facultates Rzymkie — Dość jest skargi jak na zyskanie kary, ale czy dosyć jest dowodu, że jedna czy dwie Kobiety namówione, byż może, tak piszą; a Sąd jakiegokolwiek instancyi, kogoż wskazuje, sądzi, lub karze, na jedno doniesienie? Nayscie na to miejsce, gdzie sto siedmnaście osób ustawicznie mieszka, czy może być dopełnionem przez jednego prywatnego człowieka? a weyście do Forcy ustawicznie zamknięty, jak może być dokonane przez jedną osobę, bez użycia silney pomocy i mocy; Policya wreszcie tamedzna Nieświeżka, czy niepotrafiłaby wstrzymać moich zapędów, jeżeli jakie były: a nstatek skarga przeciwko mnie daleko późniejsza samego JW. Pasterza, dla czegoż zamilcza o tym postępku, jeśli on rzeczywiście był dopełnionym, jak w samy istocie nie był — Niechże powszechność rozwiąże ten rodzaj skargi, a przecież, bez dowodów, bez przekonania, bez formalnościów, bez świadków i śledztwa, co więkza bez potrzebowania odemnie tłumaczenia się, zostałem osadzony i pewnie byłbym ukarany, a może nawet i haniebnie, gdybym do Juryzdykcyi sądzących należał. Krok ten przymusił mię, iżem z ustronia dowiedziawszy się o zaocznym wyroku, udał się gdzie należy ze skargą, starano się zatem przenieść na mnie žalobę do Juryzdykcyi Swieckiej nimem pozyskał rezolu-

cyą, ale w niej z mocy praw, nie uznano mię wartym kary przed Sprawą — Przeznaczone zostało śledztwo, lecz na moje nieszczęście nie doszło: moja kilkumiesięczna obłożna choroba, a poslední czynności Rządowe, jakimi byłem zajęty, położyły tamę śledzeniu — Podważająca się jednak usilność moich przeciwników, a stronnych W. Dukczyńskiemu, nie na tém zakładała wygrane: rozesełane zostały Pisma w naydotkliwszych czernidłach, poniekórych Juryzdykcyach, a nawet osobach prywatnych; w nich ódeymowano mi sławę, reputacyą i wszystko — Tknięty do żywego choć między grobem i życiem postawiony, powlekłem moją słabość do miasteczka Nieświeża, jako do miejsca na śledztwo przeznaczonego, a tam przybywszy dwudziestego Julii, niniejszego tysiąc osmset cztertnastego roku, postanowiłem oczekiwać moiego przeznaczenia — Lecz co się dzieje, Kommissya Duchowna w Kłasztorze PP. Benedyktynek Nieświeżkich, za Ukazem Kollegialnym exystująca, właśnie w tym czasie ogłaszała Ukazy rzeczzonego Kollegium usuwające od Administratorsstwa W. JX. Kanonika Racewioza, a od Kommissu W. Józefa Dukczyńskiego — Nieznałem onych, z cichych jednak, lecz smutnych westchnień, poznałem te osoby przesładowujące mię i Nieświeżkie Zakonnice; głuchy szmer między nimi wskazywał, że trzeba opuścić to miejsce, które dla nich było kresłone za wiekieste posiadanie, albo przynajmniej aż nadto długie; a lubo nie miałem okazji cieszyć się z ich poznania, bo i z naszych nieprzyjaciół upadających szydzić niepowinnismy, atoli z nieukontentowań malujących się na twarzach mych obu przeciwników, dostrzegłem nieukoioną przeciwko mnie zemstę, a jakiej wraz doświadczyłem; gdy bowiem około trzydziestego Julii komplet pełny za przybyciem W. JX. Alana Marcinkiewicza do śledztwa między mną a byłymi Administratorkami, i dalszena ich stronnikami zebrał się, gdy już pobrano odemnie Rewersa, abym się niewydalał z Nieświeża do ukończenia śledztwa, Administratorki były, za namową swych Partyzantów, uformowały kwestyą, iż nieprzyjaciół do śledztwa, póki ja od całego Kłasztora niewyrzekę się Plenipotencyi, i że do Rządu nad Dobrami wtrącać się nie będę. Dopełniłem to wszystko, i dla tego, abym moim przeciwnikom dogodził, i abym się oczyścił, i wreszcie, abym zerwał zupełnie związki z Kłasztorem, jeśli to dla spokojności mych przesładowców było potrzebnem — Zwrociłem Plenipotencyą, nieposzedłem w Kłasztor, i na to Policji wydałem Rewers; ale to wszystko na próżno; dni bowiem kilkanaście dręczony tylko, gdy strona powodowa, ani sama stawać, ani świadków do śledztwa podawać nie chciała, lubo żądałem śledztwa na mocy praw, pod niestanność atoli Deputat ze strony Duchowney niewiem czy wolnie, pochlebiam widać swej stronie, sam śledztwo zerwał, a tym sposobem moich przeciwników usilność, aby mię tylko ustawicznie czernić, z tém oraz, iż jestem pod Sądem chlubić się, na nowo wygórowaną została. Otóż niech uważa nowu Powszechność, jak jestem zamieszany do dzieła, i dla czego nawet aż przez Gazety publikowany; z tego zaś niech się przekona, kto moim Przeciwnikiem, a bez długiego namyslenia się, łatwo obaczy, kto kogo, i jakim sposobem, oraz za co przesładował i przesładuje — Wytłumaczywszy sobie tym sposobem, jak zamieszany zostałem do dzieła, powinienem dopiero namienić o przyjęciu przezemnie od Kłasztora PP. Benedyktynek Plenipotencyi, w roku niniejszym tysiąc osmset cztertnastym, gdy Kommissya za Ukazem Kollegii do Kłasztora PP. Benedyktynek Nieświeżkich przybyła, gdy nayszczególniej we wszystkie artykuły działań W. Dukczyńskiego zayrzeć wedle sobie danych przepisów żądała, pomieniony W. Dukczyński logicznie myślący, poznał to dostatecznie, że jego narzutny Kommiss, kiedykolwiek a może i rychło byż musi skończonym: gdy więc arendy i propinacye na lat trzy pozawodził, gdy Krescencyą tę nawet, co się urodzić miała, Zydom pokontraktował, gdy Magazyny Włocisczańskie zniszczył, dochody wszystkie zabrał, podatki od Włociscian powybiarał, w znaczney bardzo ilości, do Kassy zaś Powiatowey niewniósł, długów pieniężnych i zbożowych potrzebnych i nie potrzebnych natorczywszy, onych nie opłacił — Słowem: jak dowodziły Zakonnice, Dobra Ich funduszowe nadruynowawszy, nadto ieszcze, aby to wszystko przy rachunkach było zakrytym, razem z Ekonomami, Włocisczań, jeśli by co wzyli się sprawiedliwego odkryć, chętną zagrażał. W ten czas WW. Panny Benedyktyнки Nieświeżkie, aby temu wszystkiemu położyć tamę, rozumiały, iż, przez wydanie mnie pod rokkiem tysiąc osmset cztertnastym Junii dziesiątego dnia Plenipotencyi, z mnieyżną nieco swoich własnych i Włocisczańskich ucisków. Ja zaś także myśląc po prostu i przyjmując pełnomocnictwo, zapisałem w tym celu Oświadczenie, iż strona przeciwna, swoje zapędy sama poskromi; lecz kiedy wraz pod dnim dwudziestym drugim Junii wydał Xiędzu pewnemu Plenipotencyą, a Jakubowskiego potrącał, będąc przeto sam w Słucku zabawny i chory, a sposobem czubkowym, nie żadając dobijać się w niczem pierwszeństwa, do gazet dla tego podałem toż samo Oświadczenie, aby przynajmniej w następności straty Kłasztorne na winnym zyskane byż mogły; daley zaś mieszkający, a niewiedzący o zatargach między Kłasztorem i W. Dukczyńskim, oraz dalszymi, iżby czasem w szkodliwe, a nawet i bezskut-

czne niewchodzili umowy. Gdybym zaś o chciał być Kommissarzem u PP. Benedyktynek Nieswiezkich, tego nie żądałem, nie żądam, i poprzysięgam, iż nikt mię do tey niemamówi, tego tak ważnego zaszczytu niepotrzebuję i potrzebować nie będę — W. Jakubowskiego nie przy Rządzie Dóbr, lecz przy Plenipotencyi mu daney pierwo, utrzymałem dla tego, że wart jest bronić niewinność, i że oprócz mnie, od wysokiey nawet Zwierzchności ma na to oddzielne polecenie — Ze zaś nieubijałem się do rządu nad Dobrami tychże Benedyktynek, onym zajmować się nie chciałem i nie żądam, o tém kogo należy, i gdzie potrzeba urzędownie przekonam. Lecz Kommissya Duchowna po ogłoszeniu Ukazów W. JX. Racewiczowi i Dukazyńskiemu żądała, abym był w pomocy iednemu Duchownemu do nadzoru nad Dobrami Zakonnice, a czego i Zwierzchność Naywyższa Duchowna nienaganie; to byłem przymuszony dopełnić, nie tylko jako Plenipotent, ale nawet jako i Chrzęścianin, gdyż widziałem i tego przed całym światem dowiedę, że w Klasztorze największy był niedostatek, a gorzałkę z Folwarków Klasztornych, zboże i inne produkta publicznie frymarchono pò targach i rynkach; wywożono ruchomościom i noono, ukrywano je po sąsiadach przychylnych stronie przeciwnych; zakrywano żywioty, wybierano przed czasem czynszowe pieniądze, i matnie obracano; pomimo zabory w ziemi lat przeszłych trzech — ścieśniano coraz bardziej używalność Klasztorne, Procedera leżały nie tylko odłogiem, lecz nawet w Nowogrodku pod Rządem W. JX. Racewicza i W. Dukazyńskiego Benedyktyнки kondemnowano — Miesiątki Debitorów Zakonnice ogłoszono pod predeż; za wybrane pierwo podatki, a niewniesione dokąd należy, stawiono w Klasztorze exekucye; Zydzi po Browarach, tak jakby swoich, funduszowe krescencoye na swój użytek przepalali — Słowem, gdy wszystkie domierzano nieprzywoitości, byłem przymuszony usłuchać Kommissyi, tudzież Starszyny Zakonnice, i tylko do tego czasu, póki naznaczony nieprzyjechałby Administrator — Cóż więc nie przyzwoitego popełniłem? a że nie o chciałem tego ciężaru na długo, pokazuie to moje składanie Plenipotencyi, wyrzekanie się jey przed Policyą, i osobista Prośba przed pierwo przeznaczonym Administratorem, do którego umyślnie przybywałem, aby on co rychły tym ciężarem zajął się — Posledniey zaś, gdy mi pozwolił ten exekwować Plenipotencyą, który mógł wszystko rozkazać, i który dał uczuć tym, co mi chcieli przeszkody czynić, i jakie mogłem opierać się temu wszystkiemu? albo jak mogłem odmawiać méy posługi dla tego tylko, że się to W. Dukazyńskiemu, lub jego stronnikom nie podobało? Przybył wreszcie JW. Administrator, oddałem wszystko co mogłem mieć do oddania. Plenipotencyą zaś exekwować póty będę, póki jey nie odbiorą te osoby, które mi powierzyły, albo póki Naywyższa Zwierzchność onę nie cufnie, bom się o nią niestarzę — Ze zaś Prześwietny Minski Konsystorz lekliwym jest, abym nie podzielał iakich na szkodę Klasztoru Tranzakcyów, trudno mi zgadnąć, z kąd ta obawa, kiedy jey nie maiaj moje Aktorki, i którym ich fundusz do użycia oddanym został: nie rozumiem, aby przekonywał się o tém Prześwietny Konsystorz z czynów W. Dukazyńskiego, gdyż rezelwując jego prośbę, z tego powodu mnie awizować umyślił, i to dopełnił — Jakkolwiek iednak rozumieć należy, oświadczam się publicznie, iż chociażbym był Kommissarzem, iak nie iestem i nie chcę, nie póyde w ślady tego, który skarżony iest przez PP. Benedyktyнки: nie będę zacięgał długów bez wiedzy Zakonnice, iak on to dopełniał, nie przedam po trzy ruble srebrne beczki żyta z niewolniam przepędzeniem w browarze, nie będę sobie budować apartamentów, i zakładać ogrodów, oraz ich sobie przywłaszczając, nie będę do mnie tak Zakonnice pisać, że piją lzy, gdy ich słudzy rozkoszują się i bankietnią, niesfrymarchę Magazynów i Podatków Włóścińskich, nie powiem przy kalkulacyi, iż Regestra przez nieprzyjaciela zabrane zostały, niezadziwię się pismem iusty, gdy mię Jurydykoya na to wyznaczona do rozliczenia się przyzywać zechce: niedopełnię i tego, abym za czterysta czerwonych złotych, wmawiał wydanie Obligu na ośmset czerwonych złotych, i ieszcze dawał ośmdziesiąt tysięcy zastaw; nie narzucę mego zboża i bydła, a potém tego za bezcen nieprzedam; nie przyjmę Rekrutów, nie posadzam w chatach, ani ich żonami obciążać będę, abym potém Klasztorne pieniądze opłacał za siebie sztrafy; Skaskowych chłopów nienszlachcę, Kapelczuków nie będę tworzył Ekonomami i ichże Panami: na sprzedane perełka po miasteczkach Rewersów nie będę wydawał, nie zajmę za pensyą folwarku, ani... Lecz dość już tego, niech raczy być spokojnym Prześwietny Konsystorz, że nie dopełnię nic na szkodę funduszu, i iego Dzierżawców, bo tylko do rzechoy prawnych tym czasem użyty iestem: owszem gdy na to iest moona, proszę najmocniey powołać mię do okalkulowania, jeżeli co do moiey percepty wchodziło, a gdy się co okaże, wolno ogłaszać przez druki i pisma, oraz scigać do ostatniego, lubo ia ukrywać się nigdy, i nigdzie nie myślę: przystąpię do śledztwa i wraz i w każdym momencie, upraszam tylko o Skrutatorów bezstronnych, ale przy tém, niech dowodzący mnie występki sam się nie uchyla od kary, i jeśli nie dowiedzie swoich czernideł — Gdy wreszcie taką iest koniecznością, abym był męczennikiem dla prawdy, niech

i tak będzie; iako dla Sprawiedliwości przesłado wany, chcę moim laurem różnić się tu na ziemi, a za moją przysługę niewinną, prostą i szczyrą, spodziewam się nawet w przyszłości wienca, gdy ludzkie sprawiedliwości przesądzać będą — Adam Dobkowski Graniczny Powiatu Słuckiego Regent.  
Zgodne z Protokołem Sądowym Ignacy Baranowicz,  
Regent.

X. Roku Tysiąc ośmset cztertnastego Miesiąca Decembra siódmego dnia.

Oświadczenie Jmieniem WW. JPanow Róży Hromy-kowny Budowniczaneki Ozmian: iako Babki, a Małoletniego Antoniego Rouby Sekret: Dworzan: Pttu Ozmian: iako Wnuka i Aktora rzechoy, w Assystencyi prawnie dodanych Opiekunow, czyni się z następnnych powodow, — Ktokolwiek stosunek obowiązków względnie Rodzeństw i familiow wyobrazić sobie może, łatwo temu uwierzy, że niema smutniejszey niedoli, iak od Krwi naybliższey (iaka iest Matka względem Syna) doświadczać nieszczęścia — Nie ma też większych cierpień i boleści, iak przed całą Publicznością odkrywać błędy, honor, prawa, i same przyrodzenie krzywdzące tych, którym uczucia z natury nadane oszczędzać zdaiaj się — Lecz pozbawiony pierwszego, nie może się nazywać występny wtenczas, gdy szuka ubezpieczenia sposobu do życia, i zapewnienie naprzyszłość własnego swojego losu, którego przez własną Matkę na sliskim będąc postawiony szczeblu, nie może inney dla nieletniego Antoniego Rouby, i zestopnia zesłego Andrzeia Hromyki prawym Successorem wskazywać nadziei, oprócz widoczney zgoby, i nie cofnionego nigdy upadku — Bowiem gdzie skuteczna rada przywiązanej Ciotki wzgardzona — Gdzie styry czuyney Opieki odrzucony, gdzie Matka związkem nieprzyzwoitego połączenia się krzywdzi familią i potomstwo ze krwi Szlachetney pochodzące, iakż czekać może następnność tego, którego zostaiąc w dzieciinnym ieszcze wieku, nie zdolaiący rządzić sam sobą, oddany będzie na dyskretyę tey Matki, która dla przyiazni i związku krzywdzącego Rod Szlachecki, wyrzekła się Stanu w uwadze praw Narodu i Jmieniych Ukazów nad inne Stany wyniesionego — Pograżaiąc siebie nierozmyslnie wrzepsać wieczney hańby — Z żalem wprowadzie przychodzi Oświadczaiajacy się, przez samą delikatność wypisywać okoliczności dzisiejszych wypadków, lecz atoli zamilczę tego niepodobna, co fundusz bardziej ieszcze familiyny, a do potomstwa zesłego Rouby, i naturalnych Successorow zesłego Sędziego Hromyki należny, nayprawolomniey wydrzeć może — Obżalną pierwo Roubina, a w terazniejszym zamęsciu Konwicka, za życia ieszcze zesłego Męża swolego Tadensza Rouby Sekretarza Dworzan: Pttu Ozmian: oddawszy się krzywdzącym związek Malżenski postempkom, po Reyteradzie nieprzyjacielskiego woyska, dobrawszy sobie pod tytułem lekcia Teodozego Konwickiego Woiennoplenego z Xięstwa Warszawskiego, prostego Stanu człowieka (Jak złożona przy podaney proźbie w Sądzie Grodzkim Ozmian: Książeczka zacięgu i różnych Żołnierskich rekwiżytow, roku tysiące ośmset dwunastego datna posiadacza) z Powiatu Szydłowskiego ze Wsi Opatowa w Kantonisty czyli przez Konskrypcyę w Pułk ósmy piechoty do woyska Polskiego oddanego, po zeyściu Męża swolego w roku tysiąc ośmset cztertnastym in Janio, bez Rady familii, bez woli i pozwolenia Opieki, w roku terazniejszym tysiąc ośmset cztertnastym nowembra dziewiętego dnia, kryjomym sposobem w mieście Wilnie z tymże Konwickim weszła w Szlubne związku, bez względu na Syna Antoniego Roubę, którego w takim wypadku podług Artykułu dwunastego, z Rozdziału piątego i dalszych Praw Narodowych, całego Maiątku pierwo na Obżalną Roubinę przypadać mogącego, iest prawym Aktorem — Jak więc Oświadczaiajacy się dochodzi wiadomości, że Obżalną Roubina, a dzisieysza Konwicka, Mężowi swolemu prostego Stanu i Konduity Teodozemu Konwickiemu, obareziąc nie prawnie (bo równie z swym zamąż poyściem, z myśli Praw Kraiowych utracony, a do Antoniego Rouby, i następców Andrzeia Hromyki należny Maiątek) powydawiała onemu Inskrypcyę i Zapisy, a nad to, ieszcze z tymże Konwickim wspólnie trwoniąc fundusz niewolnie; u iednych Kapitały zdeymuią, a u drugich kredyta zacięgaiaj i ewikoye na folwarku Bierwieńskich i dalszym funduszu wnoszą i opisuią, a ztąd upadkiem losu Małoletniego zagrażając, do ostatniego nieszczęścia doprowadzaią, Oświadczaiajacy się tedy iako połowiczna Aktorka Folwarku Bierwieńskich, wszelkich sumin i sprzętow po zesłym Andrzeiu Hromyce successive spadłych, a szczególnie z naturalnych pobudek czuiajacy się do obowiązków ocalenia funduszu Wnuka swolego Antoniego Rouby, nim w celu usunięcia nieprawney pretendenci do Maiątku, Obżalney Barbary Konwickiey i iey Męża, tudzież o podniesienie i skasowanie nie prawnie podzielałych i antedatowanych zapisow i Inskrypcyow, prawne stopniami rodzaiowi Sprawy własciowemi rozpoczną się kroki, takowy Obżalney Barbary pierwo Roubiney a terazniejszey Konwickiey postempki, przed Aktami Publicznymi Obżalniajacy i zarazem, izby nikt w ogólności z Obżalnym Teodozym i Barbarą Konwickimi, układow żadnych nieczynił, summ na Obligach lokowanych, ani w kapitałach, ani w procentach nieopłacał, oraz w żadnym względzie na ewikoyę Folwarku Bier-

wienciszek i dalszego jakiegobądźkolwiek Majatku nie kredytował, przez niniejsze Oświadczenie ostrzega — w przeciwnym zaś zdarzeniu, jeżeliby ktokolwiek śmiał nie prawnie pomimo niniejsze Zawiadomienie, czynić w jakimkolwiek bądź względzie na krzywdę Małoletniego z wyrażonymi Konwinkiem układy, tedy stratę sam sobie przypisać będzie wien — Naostatek że takowe Oświadczenie dla wiadomości powszechnej do druku Kuryera Litewskiego w sposobie Awizacyi trzykrotnie podane będzie, zawiadanie — Takowe Oświadczenie jako przeszone podpisuje. Alexander Charewicz. Które to Oświadczenie Excerptem z protokołu Potocznej procesowego Ziem: Pttā Ozmian: pod pieczęcią Urzędową Ziem: Ozmian: stron<sup>o</sup> wydane.

Zgodno z Protokołem Potocznym procesowym  
Antoni Luraha Regent Ziem. Ozm.

1. Oświadczenie w Jmieniu WW. JPanow Antoniego Poręcznika Wojsk Polskich tylko jako Stryia, a Hipolita w nieletności jeszcze będącego, jako Aktora, rzeczy Antuszewiczow zapisuje się z takiego zdarzenia. Zeszły Bonifacy Antuszewicz Oyciec osieroczonego Hipolita poświęcił swój wiek swoj pracy i godziwym obrótom, był szczęśliwym włożyć tyle odpowiedniej pierwszemu Sytuacyi, iż mógł przystoynie żonę utrzymać, Dzieci wychować, na Edukacyę potrzebną swanować koszta — i los przyszły swojej zabezpieczyć rodzinie — Oświadczaający się Antoni jako jeden z blizkich zeszłego Krewnych posiadając Braterską w nim ufność, Rokiem własnie przed zasługą śmierci widząc się na Kontraktach Minskich, sam z ust jego szły: „Jż ma na zastawie 80,000. złtch —. Ma gotowych „pieniędzy w kieszeni 50,000 złtch —. Posyduje arędą i „kisz Folwark — Z reszto: gospodarstwo w kilku Possesjach będące, Miedz Browarna duża, składać miały nie „małą masę funduszow nie żyjącego — „Dostateczne owe (jak się powiedziało) fundusze, skłoniły zeszłego Bonifacego oddać Syna Hipolita do Szkół Wileńskich choć od pomieszkania swojego dość dalekich —. Młodzieniec ten był lokowany w pewnym Obywatelskim Domu, przy Gubernersze, za umówionym Kontraktem o stanoę i stoł, które przez samego jeszcze Oycę miały być opłaconemi, pod życiem jego! prócz Opieki nadzorowej, żadnego innego ciężaru Oświadczaającemu się Antoniemu nie miał czynić — Los Przeciwny zbierając zawsze z tego Swiata nieszczęśliwemu Hipolitowi Oycę, przeciwne zarazem z rzędził wypadki —. Zeszły bowiem Bonifacy, przy dwojgu osierociałych Dzieciach to jest: *jedney* Córce, już teraz zamężney za JPanem Okuliczem, *drugim* Synie Hipolicie, chociaż zostawił Żonę z Domu Rodziewiczownę, pierwszych Matkę; zostawił Braci Zony; Wuiow rodzonych Dzieci, ale nie zostawił nikogo, ktoby chciał szczerze wiedzieć o tyhże Dzieciach i Stanie ich Majatku —. Hipolit rzucony w Wilnie, stał się dopiero prawdziwym ciężarem Oświadczaającego się —. Bo Antoni i Bonifacego Kontrakt opłacić swoiem pieniądze musiał i aż dotąd utrzymuje przy sobie Syna jego Hipolita —. Z majątkiem zaś Bonifacego, co się dzieje? w czym jest wladaniu? przez kogo rządzony? ani protestujący się Antoni jako utrzymujący teraz Hipolita, ani sam Hipolit jako naturalny i jedyny po Oycu swym Aktor, zwłaszcza oddzieleni Gubernią, rozróżnieni procesowym porządkiem, zgola nie wiedzą —. Sięzają tylko od obcych z tamtych stron do W. lna przyjeżdżających, że WW. Rodziewiczowie Bracia samey Bonifacowej Antuszewiczowej z Dziedzicami Folwaku zastawnego Niwiesz WW. Narkuskiemi i W. Minuszycem arędownym Possesorem oraz Plenipotentami po subseliach tamednych Interessow pilnującemi zniósłszy się, pomimo wiać naznaczonych w tamym Kraiu Opiekunow, cały Majałek zeszłego tak zawichrzyli, że dzisiaj nie tylko Dzieci nie mają żadnego dostarczenia do życia, ale długi nieboszczykowski się okazały, za które podstawni nawet iacy Kredytorowie, Kondyktowe już pofornówawszy Dekreta, zupełnym rozbiorem pozostałego ponim zagrażają Majatku —. Oświadczaający się Antoni we własnych ograniczony funduszach, a dosyć czyniący z siebie ofiary, gdy biednego Hipolita o swoim utrzymaniu koszcze i na Edukacyę jego łoży; nadto wiekiem i słabością zdrowia obciążony; w daleką podróz pusić się niemogący, inney w tym momencie pomocy i ratunku skrzywdzonemu dać nie może, jak dla zapobieżenia ostateczney zgubie, i nie zaniedbania śladu procesowego, którenby za dójściem lat Hipolita, wskazać był mu zdolnym niestracone Prawo dopomnienia się jego własności, przez niniejsze Oświadczenie do Akt Publicznych i Gazet Kraiowych podające się, każdego z uzurpatorow ostrzedz, iż się czuje nad stanem i dolą Małoletniego —. Dattum w Wilnie 1814. Xbra 20. dnia —. podpisuje za siebie i Małoletniego Hipolita —

Antoni Antuszewicz P. B. W. L.

#### OGŁOSZENIE PRYWATNE.

1. Niżej podpisany, dowiedziawszy się, że Starozakonny B-rko Abramowicz Rytowow, mieszkaniec Wileński, zwozi różnych obywateli, jakoby jemu ze Skarbu JW. Pusłowskiego Aktualnego Kousyliarza Sta-

nu, Marszałka Pttu Słonimskiego, i Kawalera, należało kilka tysięcy garcy wódki, mam honor ostrzedz Publiczność, że tenże B-rko Abramowicz Rytowow, przed kilką laty kupiwszy wódkę u JW. Pusłowskiego pryncypała moiego, wybrał zupełnie oną w tymże czasie, i mć jemu nie należy, a jeżeli ma jaką assygnacyę czyto od JW. Pusłowskiego, czyliż od W. Rutkowskiego Komisarza iego na wódkę, ta żadnego waloru nie ma, gdyż ją albo przy rachunku o wybraną wódkę robionym nie zwrócił, albo podstępnie od byłych Ekonomow w Rekanciszkach nabył.

Franciszek Waszkiewicz Plenipotent.

#### K S I A Z K I N O W E.

1. imo: Zycia sławnych Polaków krótko zebrane przez X. J. K. Bogusławskiego Kan: Katedr: Wileń: Tomów dwa in 4to. cena rubli srebrnych z można tego dzieła dostać w Wilnie u gospodarza Domu na ulicy Zamkowej pod Nrem 142. gdzie także można widzieć Galeryę sławnych Polaków w dwieście kilkadziesiąt Obrazach zebraną — w Mińsku u W. Jmć Pana Łapinkiewicza Professora Prawa w Gimnazjum Minskim — W Grodnie u WW. JJ. XX. Dominikanów. zdo: De Conjungendis cum Nobilitate Literis. Ad Nobiles Adolescentes Polonos. przez tegoż Autora. 3tio: De Studio Theologiae Sacrae aequae saecularibus ac ecclesiasticis Viris necessario, przez tegoż Autora.

1. Roku 1814. M-ca Grudnia 6. Dnia w Mieście powiatowem Nowogródki utworzoną została nowa Apteka, pod zarządzeniem Ludwika Kracewicza Aptekarza, w domu W. Mickiewiczowej.

1 Utrzymujący Dom Gosciny na Pohulance obok Cmentarza Ewangelickiego pod Nrem 1134 uwiadamia iż za ustaleniem się sanney drogi, dla szpaceru takowy dom będzie otwarty, w którym można za mierną cenę mieć kawę i różne trunki.

Jan Łubkowski.

2 Wincenty Botwid Chorąży byłych wojsk Polskich od żony swey Franciszki de domo Mackiewiczówny, primi voti Koziełłowej Botwidowej Chor. w roku 1808 Oblig na złtch Poll. 50,000 wymógł, o co rozpoczęty proceder; i napopieranie onego zgi Departament Gubernii Mińskiej rezolucyą swą w roku niniejszym 1814 8bra 9go dnia do finalney rozprawy w Ziemstwo Wileńskiem odesłał; gdyby więc kto wspomnionego Obligu do ukończenia zupełnego Sprawy nie nabywał w tém celu publiczności zawiadamia się.

3. w Klasztorze Rzeczyckim Xięży Dominikanów w przeszłym miesiącu listopadzie umarł Stanisław Mal-ski, który przy szkole tamedzney, tychże Xięży Dominikanów i innych Klasztorach przez lat kilkanaście zajmował się obowiązkiem uczenia lub dozorowania dzieci; jeżeli do dnia 1go Kwietnia roku następującego 1815. nie zgłoszą się do Klasztoru Sukcessorowie zeszłego, pozostałe po nim czerwonych złtch czternaście, stosownie do woli zmarłego; obrócone będą na Szpital. Dnia 19. listopada 1814. roku, w Rzeczyckim Xiądz Wincenty Pawłowski. Przeor Klasztoru

XX. Dominikanów

2 Zszedł z tego swiata Xiądz Jerzy Jakutowicz Pleban Zodziski, i zostawił po sobie ruchomość, jaką sytuacya jego mieć mogła. — Jeśliby się kto z familiantów blizkich zeszłego okazał, i dowody tego urzędowe złożył, niżej wyrażony przez to uwiadomienie do Gazet trzykrotnie ogłasza, iżby raczył zjechać do Plebanii Zodziskiej dla odebrania za Rewersem pomienioney ruchomości.

Xiądz Maciej Grochowski Kanonik Minski  
Pleban Zodziski.